

# Nasz Dziennik

VERITATIS + SPLENDOR

Nr 61 • 6417

Środa • 13 marca • AD 2019

Cena 2,90 zł w tym 8% VAT

PRAWO

## Zadanie dla europołów

Byli więźniowie Auschwitz proszą polskich europołów o interwencję w Komisji Europejskiej. Chodzi o brak przeprosin za „polskie obozy”

Zenon Baranowski

Kombatanci i Stowarzyszenie Patria Nostra apelują do posłów do Parlamentu Europejskiego o pomoc w wykonaniu wyroku w sprawie 98-letniego Karola Tendery, byłego więźnia Auschwitz. Mężczyzna domagał się od niemieckiej telewizji ZDF przeprosin za określenie „polskie obozy zagłady”. Wyrok nakazujący przeprosiny wydał w grudniu 2016 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie. ZDF uchylił się od jego wykonania. Po stronie stacji stanął w ubiegłym roku niemiecki Federalny Trybunał Sprawiedliwości w Karlsruhe. Orzekł, że stacja ZDF nie musi na pierwszej

stronie swojego portalu przeproszać za użycie określenia „polskie obozy zagłady”. Trybunał uznał, że wyrok polskiego sądu nie może być egzekwowany na terenie Niemiec, bo jest sprzeczny z ich porządkiem prawnym, a konkretnie z zasadą wolności słowa.

Autorzy apelu wskazują, że niemiecki trybunał w ten sposób „naruszył szereg norm powszechnie obowiązującego prawa Unii Europejskiej”.

„Dlatego zwracamy się do wszystkich polskich europołów – skorzystajcie ze swoich uprawnień i zabierzcie głos w obronie przestrzegania prawa Unii Europejskiej” – apelują Karol Tendera, Stanisław

Zalewski, prezes Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, oraz mec. Lech Obara, prezes Stowarzyszenia Patria Nostra.

– Powinniśmy działać, zwracamy się więc do wszystkich europołów, wskazując podstawy prawne naruszenia przepisów – mówi nam mec. Obara. Teoretycznie każdy może zawiadomić w takiej sprawie Komisję Europejską. – Może obywatel, organizacja, a również europoseł. My o to apelujemy – wskazuje mec. Obara w rozmowie z „Naszym Dziennikiem”. □

Dokończenie na s. 3



FOT. M. BORAWSKI

ROZMOWA

## Matryca krzywdy

To próba wymuszania na dzieciach akceptacji dla tzw. różnorodności seksualnych i różnorodności rodzin, co można odczytać jako promocję postaw homoseksualnych w społeczeństwie – mówi o standardach WHO Agnieszka Jackowska, pedagog.

Ekspert radzi, aby każdy rodzic dokładnie przeczytał „Standardy edukacji seksualnej w Europie”. – Warto szczególnie zapoznać się z rozdziałem „Matryca standardów WHO” – wskazuje. □

Więcej na s. 6

► Piszmy do MEN – s. 6

GOSPODARKA

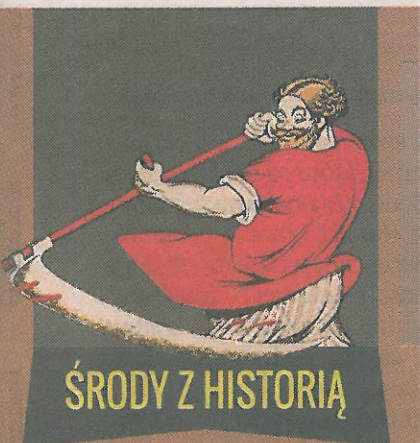
## Zakaz pozostanie

Prawie 500 właścicieli małych sklepów podpisało się pod petycją do premiera o wycofanie ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę. Zdaniem związkowców, za pismem stoją koncerny. – Ustawa jest dla nich przeszkodą w osiągnięciu olbrzymich zysków – mówi Alfred Bujara z „Solidarności”. Pod obowiązującą ustawą podpisało się ponad 500 tys. osób. □ Szerzej na s. 8



Niemiecka stacja uchyliła się od przeprosin za kłamstwo o „polskich obozach zagłady”

FOT. A. KULESZA



ŚRODY Z HISTORIA

## Wojny propagandowe

Różne schematy, cel ten sam. Propaganda Niemiec i Rosji bolszewickiej przeciwko Polsce.

► s. 16-17

## Azjatycka ofensywa transhumanizmu

Humanoidalny robot rozpoczął pracę w buddyjskiej świątyni. O nowych zagrożeniach związanych z cyfrowymi technologiami pisze dr Grzegorz Osiński.

► s. 18-19

## Rocznica wyboru

Dziś mija 6. rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka. Pamiętajmy o modlitwie w intencji Papieża z Argentyny.

► s. 11





PRAWO

# Zadanie dla europosłów

Dokończenie ze s. 1

Zgodnie z prawem europosłowie mają możliwości interwencji w KE poprzez zadanie pytania czy interpelacje. – Jeśli KE dostanie takie interpelacje, to będzie musiała się jakoś do nich odnieść, odpowiedzieć – mówi mec. Przemysław Gałązka z Patria Nostra. Z kolei mec. Obara informuje „Nasz Dziennik”, że kilkanaście dni temu do KE trafiła już interpelacja w tej sprawie europosła Dobromira Sośnierz.

Patria Nostra i byli więźniowie chcieliby uruchomienia procedury naruszenia prawa unijnego przez Niemcy i skierowania następnie sprawy do Trybunału Sprawiedliwości UE (TSUE). Mecenasa Gałązka podkreśla, że podjęcie takiej decyzji zależy ostatecznie od Komisji Europejskiej.

– Jeżeli trafi do nas takie wystąpienie, to spróbujemy mu nadać jakiś bieg – mówi nam europoseł Zbigniew Kuźmiuk. – Jako posłowie grupy EKR [Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy – przyp. red.], możemy się tego podjąć, żeby takie pytania Komisji zadać – dodaje.

Aktywność w tej sprawie zapowiada zapytany przez nas o to prof. Karol Karski. – Wystąpię do Komisji Europejskiej w sprawie zaburzeń funkcjonowania europejskiej przestrzeni prawnej w związku z orzecznictwem Federalnego Trybunału w Karlsruhe – zapewnia europoseł.

Doktor Zbigniew Kuźmiuk ma jednak wątpliwości, czy sprawę uda się podjąć jeszcze w tej kadencji PE. – Wchodzimy teraz w okres przedwyborczy, w związku z tym nie sądzę, żeby udało się przymusić Komisję do odpowiedzi i działania w tej sprawie – zaznacza Kuźmiuk.

## Apel do kandydatów

Mecenas Lech Obara zapowiada, że komunikat zostanie skierowany również do kandydatów do PE. Apeluje także do europosłów innych krajów UE w tej sprawie. „[...] Dziś, wyrokiem niemieckiego sądu pokrzywdzony został obywatel polski, jutro podobny wyrok może zapaść w sprawie Waszych współobywateli” – czytamy w apelu.

**Komu zależy na umniejszeniu odpowiedzialności państwa niemieckiego i inspirowaniu niedopowiedzeń w kontekście odpowiedzialności za zbrodnię holokaustu?**

Patria Nostra przypomina, że „sprawa wykonywania wyroków polskich sądów na terenie Niemiec nie ogranicza się tylko do przypadku p. Karola Tendery”.

Jeżeli bowiem taka praktyka „odmowy uznania wykonalności wyroków polskich sądów w Niemczech zostanie utrwalona, to inne wyroki w tym zakresie lub podobne pozostaną martwą literą, a droga do sprawiedliwości zostanie zamknięta dla pokrzywdzonych”. Chodzi np. o ostatnie orzeczenia w sprawie przeprosin za nieprawdziwe informacje w niemieckim serialu „Nasze matki, nasi ojcowie” czy przeprosiny ze strony Hansa G. za znieważanie Polaków. Poza tym, jak zaznacza mec. Obara, wyrok niemieckiego Trybunału „stawia pod znakiem zapytania prawidłowe funkcjonowanie europejskiego systemu uznawania orzeczeń sądowych”.

## List do premiera

Stowarzyszenie skierowało także pismo do kancelarii premiera, aby ta rozważyła wystąpienie do KE ze wskazaniem, iż Niemcy naruszyły tym wyrokiem Trybunału w Karlsruhe prawo unijne. Komisja, jako strażnik stosowania prawa unijnego przez organy i sądy krajów Wspólnoty, może wówczas wszcząć stosowną procedurę i skierować nawet sprawę do TSUE. – Po wystąpieniach europosłów może państwo polskie zdecydować się na taki krok – wyraża nadzieję mec. Obara. Takie rozwiązanie nie jest jednak powszechne. – Wystąpienia państwo przeciwko państwu to rzadka sprawa, delikatna politycznie, to nadzwyczajny środek – zaznacza prawnik. Przy



Mecenas Lech Obara zapowiada, że komunikat zostanie skierowany także do kandydatów na europosłów

FOT. M. BORAWSKI

zastosowaniu takiej procedury, gdyby KE nie chciała działać, to Polska mogłaby wówczas „pozwać” Niemcy przed Trybunał w Luksemburgu.

## Ważne deklaracje

– Sprawa ta jest bardzo poważna, te działania mecenasa Obarę zasługują na wsparcie, a jego propozycja jest godna wnikliwego rozważenia – uważa prof. Karski. Inicjatywę wystąpienia przez Polskę z takim wnioskiem popiera również były wiceminister spraw zagranicznych Jan Dziędzic. – Uważam, że pan mecenas ma bardzo dobry pomysł. I mam nadzieję, że nasz rząd się w to zaangażuje, aby to wspomóc – uważa poseł. W jego ocenie, zostały tutaj złamane wszelkie zasady i jest to namacalny przykład prawdziwych intencji państwa niemieckiego. – Nawet kosztem przepisów unijnych chcą oni realizować to, co jest robione od kilku dziesięcioleci, mianowicie sygnalizować sprawstwo tajemniczych nazistów, umniejszać

odpowiedzialność państwa niemieckiego i inspirować niedopowiedzenia w kontekście choćby odpowiedzialności za zbrodnię holokaustu, w stylu skrótów myślowych takich jak „polskie obozy koncentracyjne” – podkreśla w rozmowie z nami poseł Dziędzic.

Były wiceminister spraw zagranicznych nie ma wątpliwości, że nie chodzi tu tylko o brak wiedzy historycznej. – Trzeba mówić o elemencie bezwzględnej polityki, realizowanej konsekwentnie i z premedytacją. Co, niestety, przynosi w wymiarze światowym owoce. Dziś są kraje, gdzie więcej osób definiuje nazistów jako Polaków, a nie Niemców – dodaje.

Mecenas Lech Obara zaznacza, że co prawda wyrok TSUE stwierdzający naruszenie prawa unijnego nie wywiera bezpośredniego wpływu na orzecznictwo, lecz może stanowić podstawę do wzruszenia prawomocnego wyroku sądu np. w nadzwyczajnym trybie zażalenia. ■ **Zenon Baranowski**

W NASZYM  
DZIENNIKU

W PIĄTEK

W ogrodzie  
Stwórcy

DODATEK DLA DZIECI

Jak uprawiać kaktusy oraz jakie skarby przyrody kryje Poleski Park Narodowy.

W SOBOTĘ



Post – nasza ciasna brama

Dlaczego warto zacząć dziś pościć – tłumaczy ks. Mieczysław Piotrowski TChr, redaktor naczelny czasopisma „Miłujcie się!”.

Módl się i dzwoń do posła

467

Już tyle dni pracują posłowie nad obywatelskim projektem „Zatrzymaj aborcję”.

Statystycznie każdego dnia w polskich szpitalach jest zabijanych troje dzieci.

